

Szpakowaty proboszcz

Funkcjonariusz a

Rzekłbyś hrabia

Nieschematycznie

Szczupły o dykcji

Pięknych manier

Skoro przyszedł Pan

Rozmawiać

Nie zawrócę już

Owcy Pańskiej

Ze ścieżki potępienia

Czym jest dla

Odstępcy rzeczono

Kościół Przenajświętszy?

Przykro mi Księżu

stał mi się on

jak Czechosłowacja

Dogmaty wiary?

niczym resztki

rury drenarskiej

ciągnikiem wyprute

Niepokalane poczęcie?

jak poliamidowa skarpeta

ostatkiem nitek chroniąca

bezwstyd palucha

wykukującego

Zmartwychwstanie?

kominiarska

rękawica robocza

pozostała na dachu

po uszczelnieniu

blacharskiej obróbki

silikonem

Całokształt?

styropian kruszący

w ciszy osamotnienia

pomimo pozornej potęgi

sojuszu z koroną

pomimo geszefciarzy

nadających ton

W co Pan wierzy zatem

Czyżby zdefiniował nicość?

Tę lampę na biurku

jakże mosiężną

Tę sójkę co tam

knuła na dzwonnicy

Kielich megafonu

I te matki w dole

Orgazmicznie

stukające obcasami

obcisłych na tyłku

spódnic pstrokatych

wypolerowanych karoc

pierwszokomunijnych

Następna wizyta

Już ze świadkami

Samozbrodni

Dokument pieczołowicie

Uroczysty

Nagłówek po hebrajsku

Myśląc

Ze słowa powstał

W słowo się obraca.

Upojenie ulgą

I wtedy go poszanowałem

Jako niechrześcijanin

Wyborem swoim

Bo przeciw niemu

Ciągle z niego

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

mdabrows, dodano 21.03.2018 20:14

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.